

**Sygn. akt VIII Ka 406/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w B. VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący **SSO Przemysław Wasilewski**

Protokolant Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w B. Wiesławy Sawośko-Grębowskiej

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013 roku

sprawy J. B. (1) oraz J. M. (1)

oskarżonych o czyn z art. 91 § 4 i 1 k.k.s. w zb. z art. 65 § 3 i 1 k.k.s. w zb. z art. 54 § 2 i 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.;

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonej J. M. (1) oraz Urząd Celny w B.

od wyroku Sądu Rejonowego w B.

z dnia 19 grudnia 2012 roku, sygnatura akt VII K 911/12

**I. Wyrok w zaskarżonej części utrzymuje w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**

**II. Zasądza od oskarżonej J. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 360,- złotych (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem opłaty za postępowanie przez Sądem II instancji i obciąża kwotą 35,- (trzydzieści pięć złotych) z tytułu 1/2 części pozostałych kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.**

**III. Kosztami procesu w pozostałej części za postępowanie odwoławcze związanej z apelacją oskarżyciela publicznego obciąża Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

J. B. (1) i J. M. (1) zostały oskarżone o to, że:

w dniu 4 lipca 2012 r. działając wspólnie i w porozumieniu przechowywały na posesji położonej przy ulicy (...)w (...), towar nieoznaczony znakami akcyzy, o którym wiedziały, że został sprowadzony na terytorium kraju bez zgłoszenia celnego przedstawienia organowi celnemu, w postaci 3734 paczek papierosów różnych marek, na którym ciążyą należności celne w kwocie 1722 zł oraz łączny podatek w wysokości 58937 zł, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 11901 zł oraz podatek akcyzowy w kwocie 47036 zł,

tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 54 § 2 i 1 k.k.s. w zb. z art. 65 § 3 i 1 k.k.s. w zb. z art. 91 § 4 i 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z 19 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt VII K 911/12 oskarżone J. B. (1) i J. M. (1) zostały uznane za winne popełnienia zarzucanego im czynu i za to na mocy art. 54 § 2 i 1 k.k.s. w zb. z art. 65 § 3 i 1 k.k.s. w zb. z art. 91 § 4 i 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. zostały skazane, zaś na mocy art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 7 §

2 k.k.s. zostały wymierzone im kary grzywny w wymiarze po 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując w obu przypadkach, iż wysokość jednej stawki równa jest kwocie 60 (sześćdziesięciu) złotych.

Na mocy art. 30 § 2 k.k.s. i art. 31 § 6 k.k.s. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa i zarządzono zniszczenie dowodów rzeczowych szczegółowo opisanych w wykazie nr 1, znajdującym się na karcie 86 akt pod poz. 1 – 9.

Zasądzono od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 360 zł tytułem opłaty, kwoty po 90 zł tytułem pozostałych kosztów sądowych oraz obciążono obie oskarżone w równych częściach kosztami zniszczenia dowodów rzeczowych.

Na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k. apelację od powyższego orzeczenia wniósł Urząd Celný na niekorzyść oskarżonej J. B. (1) i J. M. (1) w części dotyczącej orzeczenia o karze grzywny w wymiarze po 60 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 60 złotych.

Powołując się na art. 438 pkt 4 k.p.k. i art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. skarżący zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność orzeczonej kary grzywny w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonym.

Stawiając powyższy zarzut, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., art. 447 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia kary grzywny poprzez znaczne zaostrenie orzeczonej wobec w/w kary grzywny.

Na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. apelację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca oskarżonej J. M. (1) w całości.

Na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań i wiedzy i doświadczenia życiowego, a także okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, a w szczególności poprzez:

1. odmowę przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżoną J. M. (1) dotyczącym przebiegu przeszukania posesji przy ul. (...)w (...)w dniu 4 lipca 2012 r., faktu odizolowania jej od oskarżonej J. B. (2) podczas przeprowadzonych czynności oraz braku świadomości oskarżonej o przechowywanych na posesji papierosach, w sytuacji gdy wyjaśnienia te są konsekwentne, zbieżne i układają się w logiczną całość;
2. obdarzenie nadmierną wiarygodnością zapisów znajdujących się w protokole przeszukania, jak również zeznań świadków Ł. R. oraz M. Z., w sytuacji gdy w zeznaniach tych świadków pojawia się szereg rozbieżności co do przebiegu spisywania przedmiotowego protokołu, a w protokole przy podpisie J. M. (1) brak jest zapisu „odczytałam”, podczas gdy podpisie oskarżonej J. B. (1) taki zapis się znajduje;
3. niezawezwanie na rozprawę pozostałych funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz policji, którzy byli obecni przy przedmiotowych czynnościach, w sytuacji gdy zeznania świadków Ł. R. i M. Z. są rozbieżne z zeznaniami świadka D. Ś., a przesłuchanie tych osób mogłoby przyczynić się do usunięcia rozbieżności w zakresie tych zeznań i ustalenia rzeczywistego przebiegu czynności przeszukania w dniu 4 lipca 2012 r.;
4. nieustosunkowanie się do wyjaśnień oskarżonych J. M. (1) oraz J. B. (1) w których szczegółowo opisały sposób korzystania z poszczególnych pomieszczeń znajdujących się na posesji przy ul. (...)w (...), z których jasno wynika, iż korzystają one z odrębnych wejść do poszczególnych budynków, zarówno mieszkalnego, jak i garażowego, co ma istotne znaczenie dla ustalenia świadomości oskarżonej J. B. (1) co do przechowywania na przedmiotowej posesji nielegalnych wyrobów akcyzowych;

5. przyjęcie, że ujawnione w sprawie dowody i ustalone na ich podstawie okoliczności pozwalają na uznanie, iż oskarżona dopuściła się zarzucanego jej czynu, podczas gdy całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przemawia za przyjęciem, iż brak jest jakichkolwiek obiektywnych dowodów uzasadniających przekonania, że oskarżona miała świadomość co do przechowywania na posesji położonej przy ul. (...)w (...)towar nieoznaczony znakami akcyzy.

Mając na uwadze powyższe na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 2 k.p.k. obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej J. M. (1) od zarzucanego jej czynu;

ewentualnie o:

2. uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje, zarówno obrońcy oskarżonej J. M. (2), jak i Urzędu Celnego w B., jako oczywiście bezzasadne, nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie podzielił sformułowanych w nich zarzutów, ani argumentacji przytoczonej na ich poparcie.

Zasadnicze zarzuty apelacyjne obrońcy oskarżonej J. M. (1), tj. obraży art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. są de facto wynikiem odmiennej oceny dowodów i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

Jak bowiem wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy (por. m.in. wyrok z 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1975 r., Nr 9, poz. 84) możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennej poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd wadliwej oceny dowodów. Zwłaszcza wówczas, gdy – jak w przedmiotowej sprawie – Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko, w tym w zaskarżonym zakresie, wskazując przy tym fakty, jakie uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Nadto sądowa ocena dowodów nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędów rozumowania i wnioskowania) oraz nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy.

Wobec tego, że Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku odniósł się m.in. do zagadnień podnoszonych w apelacji, pozytywne komentowanie zasługującego na aprobatę stanowiska z tym związanego, na obecnym etapie postępowania staje się zbędne i niecelowe.

W tej sytuacji stwierdzić jedynie należy, że nie budzi zastrzeżeń wina oskarżonej J. M. (1) w zakresie zarzucanego jej czynu. Nie sposób uwierzyć, że oskarżona mieszkająca w jednym z domu z matką J. B. (1), korzystająca z tych samych pomieszczeń gospodarczych nie miała wiedzy o składanych w jej domu papierosach. Fakt podziału domu i istnienie dwóch odrębnych wejść dla obu oskarżonych z całą pewnością niczego nie zmienia. Przechowywane wyroby tytoniowe nie były ani specjalnie ukryte. Wręcz przeciwnie leżały na wierzchu w przezroczystych foliach. Bardzo trafnie Sąd I Instancji uwypuklił, że w jednym z pomieszczeń, w którym znajdowały się nielegalnie przywiezione papierosy, znajdował się również rower córki oskarżonej J. M. (1), co jednocześnie wskazuje, że z pewnością oskarżona musiała zaglądać do tego pomieszczenia. Okoliczności zatrzymania oskarżonej precyzyjnie opisali funkcjonariusze służby celnej – Ł. R. (k. 105v-106, 10), M. Z. (k. 106v-107, 12), D. Ś. (k. 112v).

Nie powtarzając argumentacji Sądu I Instancji należy podkreślić, że linia obrony oskarżonej J. M. (1) jawi się jako wysoce nieprawdopodobna, nielogiczna i sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego. Teoria o jej niewiedzy z uwagi na istniejący pomiędzy nią, a matką konflikt jest całkowicie pozbawiona sensu i w związku z tym niewiarygodna. Tym bardziej, że oskarżona J. B. (1) w pierwszych wyjaśnieniach stwierdziła, że córka wiedziała, iż na posesji znajdują się papierosy, nie wiedziała jedynie kiedy wyroby tytoniowe zostały przywiezione i w jakich ilościach (k. 54). W kolejnych wyjaśnieniach oskarżona J. B. (1) starała się wycofać z powyższego stwierdzenia, by chronić swoją córkę.

W ocenie Sądu Okręgowego wyjaśnienia oskarżonej J. M. (2) jest to jedynie linia obrony stworzona na potrzeby niniejszego postępowania, która w jej ocenie miała uchronić ją przed odpowiedzialnością karną.

Apelujący starał się wskazać w złożonym środku odwoławczym na szereg nieścisłości w zeznaniach świadków Ł. R. i M. Z. oraz D. Ś.. Nie sposób jednak zauważyć, że niewielkie różnice w ich zeznaniach wynikają w ocenie Sądu Okręgowego z tego, że każdy z w/w miał do spełnienia inne zadanie, co czyni perspektywę, z której obserwowali i zapamiętywali zdarzenie nieco odmienną. Co więcej nie należy zapominać, że każdy świadek nieco inaczej postrzega to samo zdarzenie, a także w różny sposób je odtwarza. W ocenie Sądu Okręgowego wbrew intencjom apelującego, nie ma żadnych powodów aby przesłuchiwać w sprawie kolejnych funkcjonariuszy Straży Granicznej skoro nie ma żadnych wątpliwości, że obie oskarżone podpisały protokół. Co więcej to, że oskarżona J. M. (1) złożyła jedynie podpis pod protokołem, podczas gdy jej matka własnoręcznie napisała obok podpisu „odczytałam” nie może przemawiać za niewłaściwym zapoznaniem się z jego treścią przez oskarżoną.

Tym samym wyjaśnienia oskarżonej J. M. (1) jawią się jako całkowicie nieprzekonujące, a zarzuty podnoszone w apelacji jako bezzasadne.

Przechodząc do apelacji Urzędu Celnego, w której została podniesiona rażąca niewspółmierność orzeczonej wobec obu oskarżonych kar grzywnien w wysokości 60 stawek dziennych, przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 60 złotych, należało go skonfrontować z przyjętą w orzecznictwie i piśmiennictwie definicją, zgodnie z którą rażąca niewspółmierność zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I Instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo (wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 1973 r., o sygn. III KR 254/73, opub. OSNPG 1974, Nr 3-4, poz. 51). Niewspółmierność kary zachodziłaby wówczas, gdy zastosowana w niniejszej sprawie kara, wymierzona za przypisane oskarżonym przestępstwo, nie odzwierciedlałaby należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu oraz nie uwzględniałaby w wystarczającej mierze celów kary (wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada.1990 r., o sygn. WR 363/90, opub. OSNKG 1991, Nr 7-9, poz. 39). Uznaje się również, że zarzut rażącej niewspółmierności, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieszcząca się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia czynu zabronionego, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1985 r. o sygn. V KRN 178/85, opub. OSNKG 1985, Nr 7-8, poz. 60).

Zgodnie z art. 12 § 2 k.k.s. Sąd wymierza karę według swego uznania, w granicach przewidzianych przez kodeks, bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W myśl art. 13 § 1 k.k.s. wymierzając karę Sąd uwzględnia w szczególności rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego, motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków finansowych, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem czynu zabronionego i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza wyrażoną skruchę. Ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Przez stosunki majątkowe i dochody rozumie się cały majątek i wszystkie dochody posiadane przez sprawcę. Stosunki majątkowe i dochody sprawcy ocenia się uwzględniając w szczególności jego stan rodzinny i wynikające z niego obowiązki ekonomiczne oraz ogół orzekanych wobec niego dolegliwości ekonomicznych.

Odnosząc powyższe teoretyczne rozważania do niniejszej sprawy należy stwierdzić, co słusznie podniósł Sąd I Instancji, że rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu zabronionego oraz finansowego, a także okoliczności i warunki osobiste, w tym sposób życia przed popełnieniem czynu zabronionego, nie pozwala na przypisanie mu cech szczególnej karygodności. Te okoliczności niewątpliwie wpływają na określenie społecznej szkodliwości czynu, którą można określić jako dość wysoką. Zarówno oskarżone J. B. (1) jak i J. M. (1) uzyskują niewielkie dochody, stąd uiszczenie grzywny w wysokości wymierzonej przez Sąd i tak będzie stanowić znaczą dla nich dolegliwość. Co więcej

oskarżone nie były wcześniej karane (k. 71, 72), co stanowi niewątpliwie okoliczność łagodzącą w procesie określania rozmiarów kar.

Zgodnie z treścią art. 23 k.k.s. wymierzając karę grzywny Sąd określa liczbę stawek oraz wysokość jednej stawki, przy czym najniższa liczba stawek wynosi 10, najwyższa 720, przy czym wysokość jednej stawki dziennej nie może być niższa od jednej trzydziestej części minimalnego wynagrodzenia ani przekraczać jej czterystukrotności.

Podkreślić należy, że oskarżone prowadzą ustabilizowany tryb życia. Oskarżona J. B. (1) jest wdową, utrzymującą się z niewielkiej renty, zaś J. M. (1) otrzymuje minimalne wynagrodzenie za pracę.

W ocenie Sądu Okręgowego wymierzone przez Sąd I Instancji kary grzywny w wymiarze po 60 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 60 złotych są karami adekwatnymi do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonym, a nadto do stopnia ich winy, które jednocześnie spełnią stawiane przed nią cele zapobiegawcze i wychowawcze motywując oskarżone do przestrzegania w przyszłości przepisów prawa. Jednocześnie stanowić będzie ona rzeczywistą dolegliwość za popełnione przez oskarżone przestępstwo skarbowe, zapobiegając poczuciu bezkarności. Końcowo wskazać należy, że dodatkową, faktyczną dolegliwością dla w/w jest utrata zabezpieczonych w sprawie papierosów o stosunkowo wysokiej wartości.

Z powyższych względów wyrok, jako słuszny, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. został utrzymany w mocy, zaś apelacja obrońcy oskarżonej J. M. (1) i Urzędu Celnego zostały uznane za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Zaskarżony wyrok nie jest dotknięty wadami, które powinny być brane przez Sąd Odwoławczy z urzędu.

O opłatach za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), zaś o pozostałych kosztach procesu na mocy art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k.

Koszty procesu w kwocie 70 złotych obejmują opłatę z tytułu kosztów poniesionych za uzyskanie informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (art. 618 § 1 pkt 10 k.p.k.) oraz z tytułu kosztów doręczeń wezwań i innych pism (art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k.). Opłata za kartę karną została ustalona zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 sierpnia 2003 r. w sprawie określenia wysokości opłaty za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. 2003 r., Nr 151, poz. 1468 ze zm.). Opłata za każdą kartę karną wynosi 50 złotych. Jeśli chodzi o wskazane koszty doręczeń, zostały one naliczone w oparciu o § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. 2003 r., nr 108, poz. 1026 z późn. zm.), stosownie do którego ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism wynosi w każdej instancji w postępowaniu sądowym po 20 zł, niezależnie od liczby doręczonych pism. Z uwagi zaś, że postępowanie zostało zainicjowane dwoma apelacjami obrońcy oskarżonej i Urzędu Celnego, zasadnym stało się obciążenie oskarżonej 1/2 wszystkich kosztów, zatem kwotą 35 zł, w pozostałej zaś części kosztami za postępowanie odwoławcze obciążono Skarb Państwa (art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k.).